



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 13 maja 2017 r.

Adam Bodnar

VII.5002.5.2017.AMB

Pan
Konstanty Radziwiłł
Minister Zdrowia
ul. Miodowa 15
00-952 Warszawa

Zgodnie z przekazami medialnymi, otwarta w dniu 22 grudnia 2016 r. klinika leczenia niepłodności w Instytucie Matki Polki w Łodzi nie rozpoczęła dotąd udzielania świadczeń zdrowotnych (M. Gałczyńska, *Dlaczego łódzka klinika leczenia niepłodności nie przyjęła dotąd ani jednej pacjentki?*, portal Onet.pl, data publikacji: 3 maja 2017 r.). **Opisana sprawa rodzi wątpliwości, dotyczące efektywności funkcjonowania Programu kompleksowej ochrony zdrowia prokreacyjnego w Polsce w latach 2016-2020.**

Wedle informacji opublikowanych w prasie, przyczyną nierozpoczęcia działalności przez łódzką klinikę ma być brak wystarczających środków finansowych. Fundusze już przekazane, jak i te, które mają być przekazane w późniejszym terminie przez Ministerstwo Zdrowia przeznaczone są jedynie na zakup sprzętu i wykonanie niezbędnych prac budowlanych. Jednocześnie klinika nie zawarła umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia, z uwagi na to, że miała otrzymać finansowanie z budżetu państwa i środków europejskich. Tymczasem klinika nie otrzymała dotąd z Ministerstwa pieniędzy pozwalających na pokrycie kosztów diagnostyki pacjentów dotkniętych niepłodnością. Ponadto finansowanie leczenia niepłodności nie zostało przewidziane w Programie kompleksowej ochrony zdrowia prokreacyjnego w Polsce i ma się odbywać w placówkach mających w tym zakresie podpisane umowy z NFZ. W Łodzi takie umowy posiadają jedynie dwa podmioty lecznicze.

Sygnalizowane problemy, dotyczące wsparcia finansowego państwa w zakresie diagnostyki i leczenia niepłodności, wpływają na znaczne ograniczenie ochrony zdrowia pacjentów w tym zakresie. Warto przypomnieć to, co zostało wskazane

w Programie, że nieplodność stanowi istotny problem społeczny, dotyczący 10-15% par w wieku rozrodczym. Z problemem z poczęciem, spowodowanym m.in. nieplodnością, zmagają się w Polsce około 1,5 miliona par. Szacuje się, że około 60% z nich wymaga specjalistycznego postępowania lekarskiego¹. **Wśród głównych przeszkód w dostępie do nowoczesnych metod leczenia nieplodności wskazuje się brak wsparcia ze strony państwa i ograniczone środki finansowe osób zmagających się z nieplodnością².**

Z tych przyczyn za istotne uważam podejmowanie przez państwo działań służących zapewnieniu kompleksowej pomocy tak, aby procedury diagnostyki i leczenia nieplodności były dostępne również dla osób niezamożnych. Jednym z przedsięwzięć dla realizacji tego celu, podjętym przez Ministerstwo Zdrowia, miało być wdrożenie Programu kompleksowej ochrony zdrowia prokreacyjnego w Polsce.

Programu zakłada „zwiększenie dostępności do wysokiej jakości świadczeń z zakresu diagnostyki i leczenia nieplodności”³. W tym celu powstać ma sieć ośrodków referencyjnych, takich jak łódzka klinika. Ich działalność, w ocenie Ministerstwa, powinna wpłynąć na rozwój nowoczesnej i kompleksowej diagnostyki i leczenia nieplodności. Zgodnie z Programem, w 2017 r. Ministerstwo planuje przekazać na diagnostykę przyczyn nieplodności 3,5 mln złotych, przy czym środki te przeznaczone zostaną przede wszystkim na pomoc parom wcześniej niediagnozowanym w kierunku nieplodności, które podejrzewają u siebie problem z zajściem w ciążę. Jednocześnie m.in. świadczenia związane z leczeniem nieplodności udzielane będą w podmiotach posiadających już kontrakty z Narodowym Funduszem Zdrowia i nie będą dodatkowo finansowane w ramach Programu.

Wspomniany Program w istocie koncentruje się na wsparciu metod diagnostycznych, kształceniu lekarzy, poradnictwie psychologicznym oraz doposażeniu podmiotów udzielających świadczeń. **Mając na uwadze zawężenie grupy docelowej programu, a także zupełne pominięcie procedur terapeutycznych, wątpliwości może budzić deklarowana kompleksowość podejmowanych działań.** Warto bowiem zauważyć, że uznana na całym świecie i posiadająca potwierdzoną naukowo skuteczność procedura *in vitro* nie znajduje się w koszyku świadczeń gwarantowanych i nie jest w żaden inny sposób finansowana z budżetu państwa. Mimo kierowanych w przeszłości wystąpień do Pana Ministra do dzisiaj nie uzyskałem informacji o tym, jakie inne niż *in vitro* metody leczenia nieplodności o porównywalnej skuteczności są lub będą finansowane z budżetu państwa⁴. Z kolei zgodnie z przekazami medialnymi, te świadczenia związane z leczeniem nieplodności, które finansowane są ze środków publicznych, nie są powszechnie dostępne.

¹ Zob. *Program kompleksowej ochrony zdrowia prokreacyjnego w Polsce w latach 2016-2020*, s. 11

² Zob. *A policy audit on fertility. Analysis of 9 EU Countries*, marzec 2017, s. 34.

³ *Program kompleksowej ochrony zdrowia prokreacyjnego w Polsce w latach 2016-2020*, s. 14.

⁴ Wystąpienia z dnia 14 grudnia 2015 r. i 18 sierpnia 2016 r., sygn. pism: VII.5002.6.2015.

Spowodowane jest to ograniczoną liczbą podmiotów posiadających w tym zakresie kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia.

Co więcej, doniesienia prasowe wskazują, że działania podejmowane zgodnie z Programem nie zawsze są efektywne. Przykładem tego jest właśnie opisana sprawa kliniki przy Instytucie Matki Polki, która dotąd nie przyjęła ani jednego pacjenta.

Mając na uwadze powyższe, działając w oparciu o art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 roku *o Rzeczniku Praw Obywatelskich* (Dz. U. z 2014 r., poz. 1648 ze zm.) **zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o wskazanie przyczyn, dla których klinika niepłodności w Instytucie Matki Polki w Łodzi nie otrzymała dotąd środków finansowych wystarczających na rozpoczęcie diagnostyki wśród pacjentów.** Ponadto uprzejmie proszę o zajęcie stanowiska względem zaprezentowanych w piśmie wątpliwości, dotyczących kompleksowości przygotowanego przez Ministerstwo Zdrowia programu polityki zdrowotnej.

(-) [Adam Bodnar]